

„Konarski” na XVIII Międzynarodowym Marszu Pamięci Zesłańców Sybiru w Białymstoku

W dniach 6-7 września uczniowie klas jedenastej i dwunastej Szkoły im. Szymona Konarskiego, na zaproszenie Zarządu Głównego Związku Sybiraków miasta Białystok, mieli zaszczyt wraz z tłumem tysięcy ludzi, zjednoczonych pamięcią, wziąć udział w XVIII Międzynarodowym Marszu Pamięci Zesłańców Sybiru i wspólnie przejść ulicami Białegostoku.

W tak uroczysty sposób uczczono pamięć tych, którzy na przekór niebezpieczeństwu dochowali wierności swej ojczyźnie i zachowali bezgraniczną miłość do niej. Pochód odbył się ku czci ludzi, którzy bez wytchnienia walczyli nie tylko o swoje życie, lecz również o polskość. W tym roku marszowi towarzyszyło hasło „Przez Sybir do Niepodległej” w związku z setną rocznicą odzyskania niepodległości Polski.

W tak piękny jesienny dzień udało nam się nie tylko wziąć udział w XVIII Międzynarodowym Marszu Pamięci Zesłańców Sybiru i uczestniczyć we Mszy świętej. Mieliśmy także wyjątkową możliwość usłyszenia świadectwa Hipolita Popławskiego, który sam doświadczył sowieckiej okropności.

Przerażająca historia, którą opowiedział, rozpoczęła się 20 czerwca 1941 roku. W owym czasie Hipolit Popławski miał 6 lat i wraz z matką zostali zmuszeni do rozpoczęcia 3-tygodniowej podróży na Wschód, gdzie osiedlili się w obwodzie tulskim. Przez trzy lata mieszkali w lepiance, która w miejscu drzwi i okien miała otwory pozawieszane szmatami. Przejmujące ubóstwo dotyczyło wszystkich sfer życia: odżywiania, ubrania, otoczenia.

Ogółem z rodzimej wsi pod Białymstokiem wywieziono dwadzieścia dwie osoby, na zawsze dziewięcioro z nich zostało w tej nieludzkiej ziemi. Po trzech latach walki o życie do owej wsi przybyli ludzie,

którzy obiecali pomoc w powrocie do ich domów, ludzie, którym Sybiracy zawdzięczają powrót do ojczyzny, gdzie życie nabrało jaśniejszych barw, dzięki którym teraz mogą działać na rzecz zachowania pamięci o Sybirakach i dzielić się swoim zapałem oraz radością życia.

Właśnie ta szczególna historia w połączeniu z wyjątkowymi rzeczami, ocalałymi z czasów zesłań, które obejrzelśmy w Muzeum Sybiraków, w kościele pw. Ducha Świętego w Białymstoku, pomogła uczniom po raz kolejny docenić to, co mają: swoją wolność, ojczyznę oraz bliskich.

Tu zobaczyliśmy, jak straszny los spotkał zesłańców. Ogromne wrażenie wywarły pamiętki po nich: koszulka dziecięca uszyta z worka bądź różaniec z chleba. Z jednej gabloty patrzył na nas zniszczony miś, który towarzyszył dzieciom na zesłaniu. Z pełnym podziwem patrzyliśmy na hart ducha i wiarę ludzi, którzy w nieludzkich warunkach próbowali zachować pozory normalności.

Obok kościoła pw. Ducha Świętego znajduje się Grób Nieznanego Sybiraka. Jest on uosobieniem losów Polaków zesłańców, od Insurekcji Kościuszkowskiej aż do II wojny światowej. Stał tutaj 17

września 1997 roku. To dwunastometrowy krzyż, którego podstawę stanowią 33 krzyże katolickie i prawosławne. Symboliczne jest to, iż krzyże zostały wykonane z szyn kolejowych, które nawiązują do wywozek, na głównym zaś krzyżu zawieszono rozdarty łańcuch – obraz męczeństwa i niewoli, na szczęście już przerwanej. Po Mszy świętej, przy pomniku uczciliśmy poległych i zmarłych Sybiraków. Wygłosili tu przemowę przedstawiciele władz miasta i państwa, z płomiennym przemówieniem zwróciła się córka generała Władysława Andersa, a żołnierze oddali salwę wystrzałów. Nasza delegacja z Janiną Gieczewską, prezesem Polskiej Sekcji Wileńskiej Wspólnoty Więźniów Politycznych i Zesłańców na czele, złożyła kwiaty i zapaliła znicze.

Doświadczenie to było okazją do wielu osobistych refleksji, ale też uznaniem poświęcenia i umiłowania ojczyzny poprzednich pokoleń. Nie sposób nie wspomnieć tu o Janinie Gieczewskiej, na zaproszenie której nasza szkoła po raz kolejny uczestniczyła w Marszu. Po śmierci swego męża dba o to, by co roku delegacja z Wilna stała się częścią tego kilkunastotysięcznego pochodu w imię pamięci o tych, którzy polegli na zesłaniu i o tych, którzy wrócili z nieludzkiej ziemi, by opowiedzieć potomnym o wszystkich okropnościach, które stały się ich udziałem. □

Emma Sinkevičiūtė
uczennica 12 klasy

Szk. im. Sz. Konarskiego
w Wilnie



Obok kościoła pw. Ducha Świętego znajduje się Grób Nieznanego Sybiraka
Fot. archiwum